

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 09.01.2022 r.

Niedziela Chrztu Pańskiego

1. W dzisiejszą niedzielę świętujemy pamiątkę Chrztu Pana Jezusa. Obejmujemy modlitwą naszych rodziców, rodziców chrzestnych i kapłanów, którzy nam chrztu udzielili, którzy przekazali nam wiarę i w niej wychowywali.

2. Dziś kończy się okres Bożego Narodzenia. Od jutra w Kalendarzu Liturgicznym rozpoczyna się I część Okresu Zwykłego.

3. Co tydzień podczas Mszy św. w **poniedziałki** modlimy się o **powołania w Kościele** – szczególnie z naszej parafii. Zachęcam także do przyjmowania Komunii św. w tej intencji, przynajmniej raz w miesiącu. Natomiast w każdy **piątek** zapraszam na godzinną **adorację Najświętszego Sakramentu** po wieczornej Mszy św.

4. Zapraszam na Msze święte, które odprawię za rodziny naszej parafii oraz udzielię błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Te Msze św. zostaną odprawione w :

- **poniedziałek** 10.01.2022, dla mieszkańców ulicy **Kaperskiej** (od nr **1 - 41 i 4 – 28**) o godz. **18.00**.


- **wtorek** 11.01.2022, dla mieszkańców ulicy **Kaperskiej** (do nr **43 - 75 i 32 – 54a**) o godz. **18.00**.

Jeśli przybyłe Rodziny w danym dniu będą chciały złożyć tradycyjną ofiarę kolędową, ofiary takie będzie można złożyć do skarboxy pod chórem. Zostaną one przeznaczone na kontynuację prac remontowych w kościele, przygotowujących naszą świątynię do konsekracji w czerwcu 2022 r.

Za zrozumienie, za życzliwość, za ofiary, które złożycie na Mszach kolędowych serdecznie już teraz dziękuję - „ Bóg zapłać”!

5. Przy wyjściu z kościoła można nabyć najnowszy numer „Gościa Niedzielnego” i nasz Parafialny Biuletyn. Zapraszam do lektury.

6. Wszystkim Parafianom i Gościom życzę obfitości łask Bożych, dobrej niedzieli.

	Biuletyn Parafialny Parafii p.w. Św. Anny w Chałupach	
	Redakcja: Ks. Adam Pleskot	Chałupy, 09.01.2022 r.
	Niedziela Chrztu Pańskiego	Rok XIII, Numer 646 (02)
Rzymkokatolicka Parafia p.w. św. Anny, CHAŁUPY, ul. Kaperska 30, 84-120; Władysławowo		
Konto naszej Parafii: Nr rachunku: 75-8348-0003-0000-0014-3316-0003		
Adres strony internetowej: www.anna-chalupy.pl		Telefon: 603-788-486

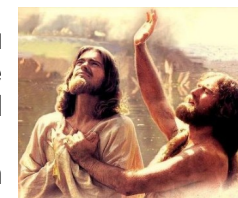
Uroczystość Objawienia Pańskiego

Opisy chrztu Jezusa w Jordanie to zaledwie po kilka linijek u czterech Ewangelistów. Krótka scena, opowiedziana jakby mimochodem. Liturgiczne wspomnienie tego wydarzenia obchodzimy tuż po bardzo bogatych świętach Bożego Narodzenia, pozostaje więc prawie zupełnie w cieniu. Dlatego znaczenie chrztu Pańskiego może nam łatwo umknąć, mimo iż chodzi o jedno z wydarzeń przełomowych. I to nie tylko w życiu Jezusa ...

Przełom pierwszy: w **życiu Jana Chrzciciela**

Czym było dla Jana Chrzciciela udzielenie chrztu Jezusowi? Św. Mateusz notuje kompletne zaskoczenie Jana wobec prośby Jezusa: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?” (Mt 3,14). Jan opiera się. Jezus nastaje i wtedy Jan ustępuje. W tym krótkim dialogu, zajmującym u Mateusza zaledwie dwa wersety, można wyczuć ogromne napięcie: oto wypełnia się powołanie Jana Chrzciciela. Zaczyna on ustępować Jezusowi... Doskonale oddaje to Ewangelia Jana, w której zapisane zostały słowa Chrzciciela, stanowiące doskonały komentarz do tego, co się działo: „Potrzeba, by On (Jezus) wzrastał, a ja się umniejszał” (J 3,30).

Możemy spróbować sobie wyobrazić, co działo się w sercu Jana Chrzciciela w ów dzień. Oto jego powołaniem było głoszenie rychłego przyjścia Mesjasza, przygotowanie drogi dla Jezusa. Dlatego wyszedł na pustynię i żył surowym życiem ascety. Dlatego nauczał. Dlatego chrzczył. Całe jego życie, każdy czyn, tęsknota, pragnienie, było skierowane ku chwili, w której Zbawiciel miał się ukazać przed ludem. I nagle ten moment nadszedł. Być może Jan dostrzegł Jezusa dopiero w ostatniej chwili, kiedy wyłonił się tuż przed nim z kolejki przystępujących do chrztu. W jednej chwili życie Jana doszło do momentu, w którym wszystko się wypełnia... Ale też i do momentu, w którym jakoś wszystko się kończy, bo przecież misja tego, który zapowiada, kończy się z dniem spełnienia się zapowiedzi. Możemy jedynie domyślać się, co Jan wówczas przeżywał. I podziwiać pokorę, z jaką potrafił usunąć się w cień Jezusa wraz ze spełnieniem swej misji. Może właśnie o



MSZE ŚWIĘTE: niedziele i święta: 9:00, 11:00 poniedziałek, środa, piątek i sobota: 18:00; wtorek i czwartek: 8:00.	ADORACJA Najświętszego Sakramentu: W każdy piątek po Mszy św. wieczornej – przez godzinę. KORONKA DO MIŁO-SIERDZIA BOŻEGO: każdy piątek przed Mszą św.	SPOWIEDŹ ŚWIĘTA: 15 minut przed każdą Mszą świętą KANCELARIA PARAFIALNA: Po każdej Mszy św.
---	--	---

tym myślał Jezus, kiedy po męczeńskiej śmierci Jana mówił: „Pomiędzy narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela” (Mt 11,11).

Przełom drugi: **w życiu Jezusa**

Czym był chrzest w Jordanie dla Jezusa? Nie chodziło przecież o chrzest nawrócenia. Ludzie chrzczeni przez Jana wyznawali swe grzechy. Ewangelisci notują, że Jezus „natychmiast” wyszedł z wody: nie miał bowiem grzechów do wyznania. Dlaczego zatem w ogóle chciał być ochrzczony? Najistotniejszą wskazówką jest dla nas to, kiedy chrzest miał miejsce. W Ewangelii św. Marka Jezus pojawia się po raz pierwszy właśnie w scenie chrztu! To wydarzenie wyznacza początek Jego publicznej działalności. O tym, co działo się przedtem, wiemy niewiele, z kilku zaledwie wzmianek o Jego dzieciństwie.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa było zatem tak, iż przez wiele lat dojrzewała w Jezusie świadomość misji, którą ma podjąć, aż pewnego dnia decyzja została podjęta. Jezus pozostawił dom, Matkę, pracę, którą dotąd się trudził, i rozpoczął swoją misję. Możemy się domyślać, że chciał ją rozpocząć od czytelnego gestu, wyrażającego zmianę podstawowego kierunku życia... Do tego chrzest Janowy nadawał się doskonale. Zanurzenie w wodzie oznaczało bowiem właśnie pozostawienie dawnego życia i wynurzenie się do nowego.

Dzień chrztu w Jordanie był zatem dla Jezusa dniem przełomu, porównywalnym pod względem doniosłości być może jedynie z wydarzeniami paschalnymi. W tym dniu rozpoczęła się Jego misja wobec świata. Potwierdzają to wyraźnie wydarzenia następujące bezpośrednio po wyjściu Jezusa z wody. Oto otwierają się niebiosa, na Jezusa zstępuje Duch Święty oraz rozlega się głos Ojca: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1,11). Co ciekawe - opisy Ewangelistów świadczą o tym, iż te wydarzenia miały miejsce zdecydowanie bardziej ze względu na samego Jezusa niż ze względu na obecnych wówczas ludzi. Duch zstąpił na Jezusa, aby rzeczywiście umocnić Go w misji (a nie tylko po to, by okazać ludziom, iż Jezus jest pełen Ducha), Ojciec przemówił do Niego, aby utwierdzić Go w rozeznanej i podjętej decyzji (a nie tylko po to, by potwierdzić Jego misję przed ludźmi).

Możemy się jedynie domyślać, co działo się wówczas w sercu Jezusa. Wchodził przecież na drogę, od której zależało - bagatela - zbawienie ludzkości. Czy przeczuwał już, z jak wielkim niezrozumieniem się spotka? Że zostanie odrzucony? Jak straszną śmiercią przyjdzie Mu umrzeć? Nasza ciekawość zostaje wystawiona na ciężką próbę przez dyskretne milczenie Ewangelistów. Jedynie następujący zaraz po chrzcie okres czterdziestodniowego pobytu Jezusa na pustyni - modlitwy, zmagania ze sobą i pokusami - rzuca nieco światła na to, jakie burze przewalały się wówczas przez serce Jezusa.

Przełom trzeci: **od symbolu do sakramentu**

Wczesnochrześcijańskie komentarze do sceny chrztu Jezusa niejednokrotnie

wychodziły nieco poza sam tekst Ewangelii, próbując uchwycić związek chrztu Jezusa w Jordanie z naszym chrztem. Oczywiście chrzest Janowy nie był jeszcze chrztem w znaczeniu chrześcijańskim. Zanurzenie w wodzie stanowiło jedynie zewnętrzny wyraz, symbol przemiany, której człowiek pragnął dokonać we własnym życiu.

Był to gest niejako „bezsilny”, to znaczy nie pociągał on za sobą bezpośredniego Bożego działania w człowieku. Jego skuteczność zależała tylko i wyłącznie od wewnętrznego zaangażowania danej osoby, która usiłowała „przebić się” do Boga, nawiązać z Nim kontakt. Tego typu symboliczne gesty skazują zawsze człowieka na niepewność - bo któż z nas może powiedzieć o sobie, że doskonale skupia się na modlitwie, albo że doskonale zrywa z grzechem?

Przejście od chrztu Janowego do chrztu chrześcijańskiego, które według tradycji wyznacza jakoś chrzest Jezusa w Jordanie, stanowi znaczący przełom. Miejsce symbolu - ludzkiego działania skierowanego ku Bogu - zajmuje sakrament, który, choć nie traci wymiaru symbolicznego, jest działaniem Boga skierowanym ku człowiekowi. W chrześcijańskim chrzcie, jak i w innych sakramentach, to Bóg wychodzi do człowieka, oczekując jedynie przyjęcia i odpowiedzi. Zatem nawiązanie kontaktu i jego „skuteczność” nie zależą już od nas, nie są zagrożone przez naszą niedoskonałość: ich gwarantem jest sam Bóg. Do nas należy już tylko (lub aż) przyjęcie Bożego działania i odpowiedź na nie w codzienności.

GStrzel

INTENCJE MSZALNE 09.01.2022 – 16.01.2022

Niedziela Chrztu Pańskiego 09.01.2022	9:00	† Stanisław Filipczyk.
	11:00	†† Leon i Sławek.
Poniedziałek 10.01.2022	18:00	W int. mieszkańców ulicy Kaperskiej (nr 1-41 i 4-28).
Wtorek 11.01.2022	18:00	W int. mieszkańców ulicy Kaperskiej (nr 43-75 i 32-54a).
Środa 12.01.2022	17:00	†† Anna i Waclaw.
Czwartek 13.01.2022	8:00	†† Dusze w czyścicu cierpiące.
Piątek 14.01.2022	18:00	†† Dusze w czyścicu cierpiące.
Sobota 15.01.2022	18:00	†† Dusze w czyścicu cierpiące.
II Niedziela Zwykła 16.01.2022	9:00	†† Mieczysław oraz rodzice: Jadwiga i Brunon.
	11:00	†† Dusze w czyścicu cierpiące.